

REJESTR DOTYCZY:

.....FRANCUZ Antoni.....

s/c Jana /zm.1977/ i Ludmiły.....

z d.

* w na Wołyniu.....

kraj:

+ 24 maja 1977..... w Chicago, Ill,.....

kraj: US.....

pochowany: Maryhill Cemetery.....

nr grobu:

Nr rejestracyjny812 / 77
.....Nota zamieszczona:

w tomie

części

IndeksArchitekt inż.
.....
.....

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

w r. 1948 przybyły do US z Anglii

znak rozpoznawczyUwagi:

Zmarł śp. Antoni Francuz

Chicago, Ill. — Zbyt ciężki los spotkał panią Ludmiłę Francuz, gdy w rok i trzy miesiące po śmierci Męza, śp. Jana przyszło jej pożegnać na zawsze najmłodszego z dzieci, śp. Antoniego. Zmarł 24 maja, 1977 po ciężkiej chorobie, osierocając żonę Bogusławę i dwoje dzieci: córkę Joannę, lat 16 i syna Tomasza, lat 14.

Urodził się w Polsce na Wołyniu. W czasie masowych zsyłek ludności polskiej z Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej w głąb Rosji, wywiezieni również zostali państwo Francuz wraz z czworgiem dzieci, wśród nich Antos — najmłodszy. Przeżył ich w Rosji, to cała gehenna tułaczki i poniewierki. Tylko silna wiara i bezgraniczne poświęcenie Matki Polki potrafiły utrzymać dzieci przy życiu i uchronić je przed złem, czyhającym na każdym kroku. Dzięki temu, że Ojciec, śp. Jan Francuz wstąpił do tworzącej się Armii Polskiej w Rosji, udało się szczęśliwie wyprowadzić żonę i dzieci z "domu niewoli" w ramach ewakuacji rodzin wojskowych.

Poprzez Persję dostali się do Indii, skąd po 7-miu latach wyjechali do Anglii, gdzie już był ich ojciec, zdemobilizowany z wojska po rozwiązaniu Drugiego Korpusu.

Śp. Antoni ukończył studia w Anglii jako inżynier architekt. W roku 1948 wraz z rodzicami i dwiema siostrami (trzecia pozostała w Anglii) przybył do Stanów Zjednoczonych. W trzy lata później ożenił się z panną Bogusławą Wasik. Bóg obdarzył ich dwógiem dziećmi. Pracował jako superintendent Superior Blacktop Company przez 17 lat, zdobywając duże uznanie swych przełożonych oraz przyjaciół i szacunek podwładnych. Wraz z żoną cie-

szyl się dobrymi postęпами dzieci w nauce.

Pozostawił w głębokim smutku: żonę Bogusławę; dzieci: Joannę i Tomasza; siostry Eugenię z mężem Jerzym Mosarskim i Olę z mężem Lucjanem Białek; Bronisławę w Anglii oraz dalszą rodzinę.

Eugenia Mosarska i Olga Białek pracują w biurze Zarządu Głównego Zjednoczenia PRKA, w dziale statystyki.

Spoczywające w kaplicy pogrzebowej Malca, pnr 6000 North Milwaukee zwłoki śp. Antoniego Francuz odwiedziły liczni przyjaciele rodziny oraz kierownictwo i pracownicy kompanii, gdzie pracował. Urzędnicy główni i pracownicy biur Zarządu Głównego przestali wraz z wyrazami sympatii ofiary Mszałne. Wielu też przybyło do kaplicy, by pomodlić się za duszę Zmarłego.

Pogrzeb odbył się dnia 26-go maja, 1977 z kaplicy do kościoła św. Korneliusza, gdzie odprawiona została Msza św. żałobna. Pochowany na cmentarzu Maryhill na parceli kombatanckiej, obok swego Ojca.

Zmarły należał do naszej organizacji, będąc członkiem Towarzystwa śs.ap. Piotra i Pawła nr 253 ZPRKA, do którego należał również żona i dzieci, jako Sturcentowa Rodzina Zjednoczenia.

Smutne to, że do szeregów zasłużonych weteranów Drugiej Wojny Światowej, dołączają już ich synowie — junacy.

Osieroconej Żonie i Dzieciom oraz Zacznej Mamusi i Siostrze śp. Antoniego Francuz wyrażamy głębokie współczucie z powodu przedwczesnego zgonu tak bliskiej im istoty.

CZESĆ JEGO PAMIĘCI

Nota:

Przypisy:

- żona Bogusława z d. Wasik, s. Tomasz i c. Joanna w US.

Źródła i bibliografia:

• Narod Polski 9.6.77 - wspomnienie

znak rozpoznawczy

55-A/ 9.VI.77/